Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 46 — Rok III | Środa, 24 lutego 1943 r. | DZIŚ: Macieja ap. JUTRO: Anastazji

Nowa głodówka Gandhiego
który nadal pozostaje w więzieniu

BANGKOK, 23. 2. — Sekretarz wicekróla brytyjskiego przesłał list do czołowej osobistości politycznej w Indiach Safru, w którym zawiadamia go, że Gandhi ponosi najściślej osobistą odpowiedzialność za swą głodówkę. Również on tylko sam może położyć jej koniec.

Powyższy list stanowi odpowiedź na uchwałę, powziętą — jak już doniesiono — na zebraniu czołowych Hindusów, wśród których znajdował się również Safru. Uchwała ta domaga się bezwarunkowego zwolnienia Gandhiego.

SZTOKHOLM, 23. 2. — Jak biuro Reutera dowiaduje się z Bombaju, w dzisiejszym biuletynie wydanym przez lekarzy opiekujących się Gandhim podano, że po spokojnie spędzonej nocy przez pacjenta nastąpił kryzys.

SZTOKHOLM, 23. 2. — Jak donosi londyńska służba informacyjna, przedstawiciel Roosevelta w Indiach Philip złożył oświadczenie, według którego urzędnicy amerykańscy i angielscy badają wspólnie położenie w Indiach.

Poseł fiński u min. Ribbentropa

BERLIN, 23. 2. — Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop przyjął posła fińskiego prof. dr. Kivimaeki celem wręczenia mu nadanych przez Führera insygniów wielkiego krzyża orderu Orła Niemieckiego.

Stalin „będzie zadowolony"

LIZBONA, 23. 2. — Uroczystość 25-lecia armii czerwonej obchodzono na terenie Anglii, w dominiach oraz w Stanach Zjednoczonych w sposób bardzo uroczysty.

Turcja nie zawarła
żadnego tajnego układu

ANKARA, 23. 2. — Z okazji uroczystości domów ludowych premier turecki Saracoglu wygłosił przemówienie, w którym poruszył zagadnienia polityki tureckiej. Premier powiedział w swym przemówieniu, że rząd turecki nie zawarł żadnych tajnych umów, oraz że i obecnie nie toczą się żadne rokowania rządu tureckiego w sprawie tego rodzaju układu. Turecka polityka zagraniczna polega na przestrzeganiu przyjaźni i lojalności w stosunku do wszystkich krajów.

Co się tyczy Niemiec, to Saracoglu zaznaczył, że stosunki z tym mocarstwem określone są paktem przyjaźni i nieagresji, który uzupełniono umową o stumilionowym kredycie, umożliwiającym Turcji sprowadzenie z Niemiec materiału wojennego dla własnego bezpieczeństwa. W dalszym ciągu przemówienia Saracoglu poruszył stosunki Turcji z pozostałymi mocarstwami.

ANKARA, 23. 2. — Prezydent republiki tureckiej Ismet Inönü złożył w piątek godzinną wizytę na wystawie pod nazwą „Niemiecka sztuka budowlana". Prezydenta, któremu towarzyszył m. i. minister robót publicznych generał Dżebesey, powitał przed budynkiem wystawowym ambasador niemiecki von Papen, który następnie oprowadził prezydenta po salach wystawowych.

W czasie zwiedzania objektów wystawy prezydent państwa tureckiego podkreślił znaczenie, jakie posiada tego rodzaju impreza dla Turcji.

Zniesienie dywizji bolszewickich
które przedostały się na zaplecze frontu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 23. lutego:

W wielkiej bitwie zimowej w południowej części frontu wschodniego załamały się szeroko zakrojone cele nieprzyjaciela. Ponieważ mu się nie udało przełamać frontu wojsk niemieckich umocnionego na wschodniej krawędzi przemysłowego okręgu nad Dońcem, próbował, zachodząc od północnego zachodu, ująć go z tyłu. Dywizje sowieckie, które w ten sposób dostały się poza nasz front w rejonie Mius, zostały w międzyczasie zniszczono albo rozproszono. W ten sposób nie powiodło się także tym formacjom bolszewickim, które zapuściwszy się dalej zostały wypędzone z okolicy na południe od Charkowa, w kierunku Dniepru. Los, jaki miały zgotować armiom niemieckim, przypadł im samym w udziale. Odcięte od swoich połączeń i przez nasze dywizje z wszystkich stron ujęte, uległy rozsypce albo zniszczeniu. Rezerwy, jakie im nadesłano, zostały rozpoznane przez lotnictwo i całkowicie zniszczone w stłoczonych kolumnach przez trwające ataki lotnicze.

Ponieważ pogoda, która już obecnie wahając się między śnieżycą a odwilżą, w najbliższym czasie uniemożliwi operacje zakrojone na szeroką skalę, nieprzyjaciel przesuwa swe wysiłki więcej w kierunku rejonu na północ od Charkowa, jako też w kierunku środka i części północnej frontu wschodniego.

Wczoraj atakował nieprzyjaciel znacznymi siłami w kilku miejscach przyczółek mostowy rzeki Kubań. Wszystkie ataki odparto w toku zaciętych walk, zadając przeciwnikowi ciężkie straty.

W rejonie Dońca powtórzyli bolszewicy szeregiem dywizyj próbę przełamania. Odparto ich ponownie w ciężkich i zmiennych walkach.

W rejonie pomiędzy Dońcem a Dnieprem formacje czołgów i piechoty armii lądowej i oddziały SS, wybitnie wspierane samolotami nurkowymi i bojowymi. zaatakowały nieprzyjaciela w dalszym ciągu koncentrycznie i zniszczyły silne grupy bojowe bolszewickie.

W rejonie na zachód od Charkowa i Kurska, jako też na południe od Orła toczą się dalej zaciekłe walki. Na północny wschód i na północ od Orła zaatakował nieprzyjaciel na szerokim froncie przy znacznym poparciu czołgów, artylerii i samolotów bojowych. Ataki załamały się o zacięty opór niemieckiej piechoty i dywizyj zmotoryzowanych. 55 czołgów bolszewickich zaległo zniszczonych przed naszymi pozycjami.

Na froncie nad Wołchowem załamały się ataki przeciwnika o przyczółek mostowy.

Na południe od jeziora Ładoga walki ożyły na nowo. Bolszewicy zaatakowali na jednym odcinku zmasowanymi siłami, zostali jednak krwawo odparci przy stracie 47 czołgów.

W północnej Afryce próbował nieprzyjaciel pozycje panujące, zdobyte w dniach poprzednich, odzyskać z powrotem przy pomocy nowo ściągniętych formacyj. Został odparty wśród wysokich strat. Zniszczono liczne czołgi. Liczba zdobyczy i jeńców w dalszym ciągu znacznie wzrosła. Niemieckie siły lotnicze dokonywały niszczących ataków na nieprzyjacielski dowozowy punkt oparcia na wyżynie Algeru, jak i na pozycje bateryj na zachód od Tunisu. W ciągu nocy zwalczano skutecznie bombami urządzenia wojskowe portu Trypolis.

Komunikat nadzwyczajny

BERLIN, 23. 2. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, w dniu 22-go lutego:

Pomimo najcięższych sztormów i nieprzejrzystej pogody, niemieckie łodzie podwodne kontynuowały walkę przeciwko żegludze nieprzyjacielskiej i zatopiły na Atlantyku oraz przed północno-afrykańskimi portami śródziemnomorskimi spośród silnie strzeżonych konwojów, 15 statków o łącznej pojemności 103.000 ton, jedną korwetę, jedną jednostkę konwojującą, jedną łódź strażniczą oraz 4 żaglowce transportowe.

Jeden dalszy frachtowiec storpedowano.

Komunikat włoski

RZYM, 23. 2. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi: Na terenie Tunisu siły zbrojne Osi zdobyły dalsze pozycje na środkowym odcinku. Zniszczono kilkadziesiąt czołgów, oraz wzięto licznych jeńców. Lotnictwo niemiecko-włoskie atakowało energicznie nieprzyjacielskie linie dowozu posiłków i zestrzeliło w walce powietrznej trzy samoloty. Jeden dalszy samolot strąciła ziemna obrona przeciwlotnicza. Z operacyj ostatnich dwóch dni nie powróciły trzy spośród naszych samolotów.

Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły w dniu wczorajszym bomby na różne miejscowości Sycylji, Kalabrii i prowincji Salermo. Pomiędzy Gabella a Strogoli (Catanzaro) ostrzelono ogniem karabinów maszynowych pociąg sanitarny. Ostrzeliwano również inne pociągi i dworce kolejowe. Ogółem zaraportowano o jednym zabitym i 11 rannych, oraz nieznacznych szkodach materialnych.

Ziemna obrona przeciwlotnicza zestrzeliła cztery samoloty: trzy nad Trapani, spośród których jeden spadł koło Villa Nasi, jeden koło Levanzo i jeden na wschód od Favignana. Jeden zaś strącono ponad Catabzaro Marina, spadł on do morza w pobliżu wybrzeża.

Podczas nocy ubiegłej nasze samoloty torpedowe zaatakowały konwój nieprzyjacielski na zachód od wybrzeża Algeru. Zatopiono jeden parowiec, oraz trafiono torpedami dwa statki handlowe.

Prezydent Guatemali ponownie wybrany

MADRYT, 23. 2. — Jak donoszą z Guatemali, generał Ubico został po raz trzeci obrany prezydentem republiki i w poniedziałek, na skutek plebiscytu, objął zaszczytny urząd.

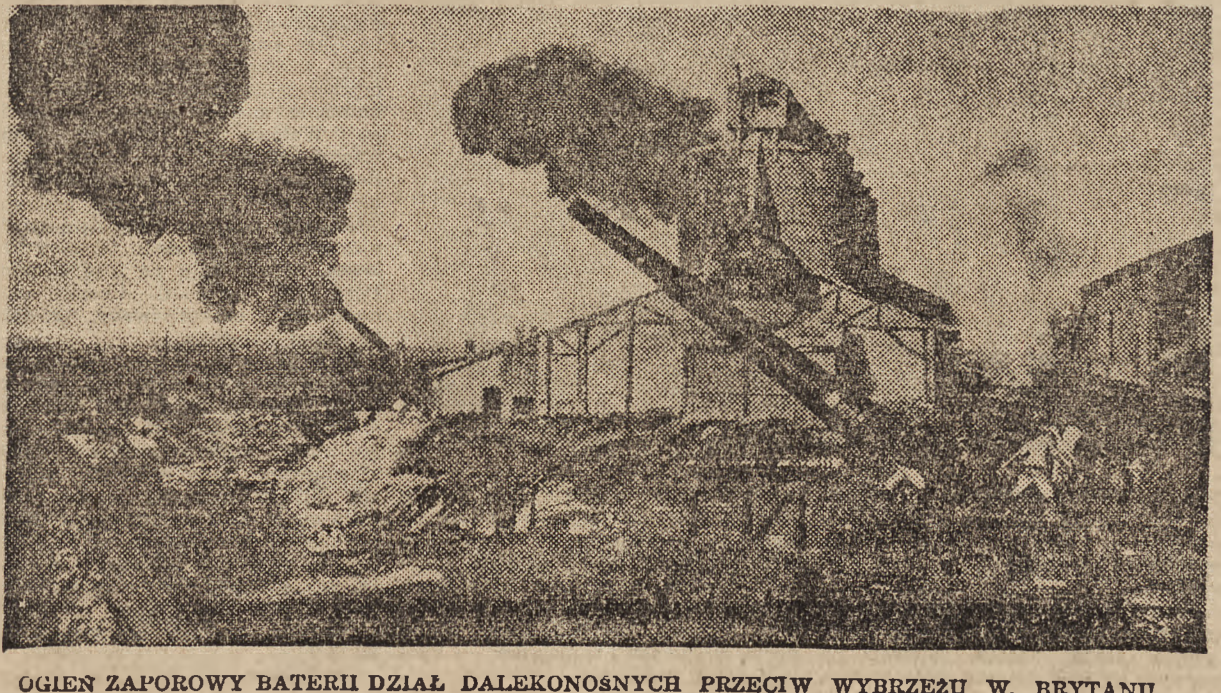
Nad neutralnym Tangerem
zawisła groza wojny

TANGER, 23. 2. — Przez cały ub. tydzień ludność Tangeru była bezpośrednim świadkiem wydarzeń wojennych, jakie w dramatycznej formie rozegrały się w najbliższym sąsiedztwie tego miasta. Zaledwo zakończyło się ciężkie bombardowanie, które zakotłowało wodami cieśniny Gibraltarskiej, kiedy nagle dały się słyszeć nowe silne detonacje, w których nietrudno było rozpoznać bomby podwodne, zrzucane najwidoczniej za łodziami podwodnymi. W nocy niespodziewanie cała cieśnina morska stanęła w jaskrawym świetle reflektorów, w którym upiornie zarysowały się sylwetki licznych statków.

Następnego rana rybacy dalekomorscy zauważyli niedaleko wybrzeża hiszpańskiego nawpół zatopiony okręt angielski. Angielskie łodzie patrolowe, bardzo liczne w tym miejscu, usiłowały ten wrak przeholować w kierunku portu wojennego w Gibraltarze. Nie udało im się to i w końcu zatopiły statek kilku strzałami z dział. Co właściwie się stało, nie można było wybadać. Faktem jest jednak, że już w kilka godzin później kontrolę nad wodami u wylotu cieśniny Gibraltarskiej znacznie wzmocniono. Od tego czasu samoloty alianckie krążą nieprzerwanie nad bramą do Atlantyku.

W ciągu jednej z następnych nocy przeżyto znowu w Tangerze alarm. Na ciemnym tle morza ukazały się nagle jasno oświetlone okręty, z których jeden zaopatrzony był oznakami Czerwonego Krzyża. Jak się okazało, pewien parowiec hiszpański w drodze do Kadyksu najechał na minę. Na szczęście pewien portugalski statek szpitalny mógł niezwłocznie pośpieszyć z pomocą.

Jakkolwiek Tanger, jako terytorium hiszpańskie wciąż jeszcze może korzystać z przywilejów neutralności, to jednak powyższe i tym podobne wypadki dają mu niemal codziennie niejako przedsmak wojny. Do tego przyczynia się jeszcze także i ta okoliczność, że artyleria przeciwlotnicza energicznie odpiera lotników angielskich, którzy bardzo często naruszają hiszpański teren suwerenny. Zrozumiałym jest samo przez się, że wielkie wydarzenia wojskowe, pozostające w związku z koncentracją wojenną Aliantów we francuskiej Afryce Północnej, stawiają hiszpańską strefę marokańską w obliczu nowych problemów.



OGIEŃ ZAPOROWY BATERII DZIAŁ DALEKONOŚNYCH PRZECIW WYBRZEŻU W. BRYTANII

Brak kauczuku w U. S. A.

GENEWA, 23 2. — Tegoroczne zapotrzebowanie kauczuku w Stanach Zjednoczonych określa się kwotą 580.000 ton. Z pozycji tej 325.000 ton przypada na cele wojskowe, 60 tys. ton na pokrycie zapotrzebowania cywilnego, związanego ze sprawami wojny, wreszcie 50.000 ton na zapotrzebowanie najważniejszych dziedzin przemysłu oraz szpitalnictwa. 117.000 ton przewidzianych jest w obrachunku dzierżawno-pożyczkowym. Ponieważ zapotrzebowanie na kauczuk surowy wynosi w tym roku 400.000 ton, przez to deficyt wyniesie około 180.000 ton.

Węgiersko-ameryk. przemysł naftowy

BUDAPESZT, 23 2. — Węgiersko-Amerykański Przemysł Naftowy S. A. uzyskał w roku handlowym 1941 czysty zysk w kwocie przeszło 15 milionów pengö. Walne zgromadzenie uchwaliło podwyższenie kapitału akcyjnego spółki do 52 milionów pengö. Produkcja przedsiębiorstwa stale wzrasta.

48-godzinny tydzień pracy w U. S. A.

SZTOKHOLM, 23. 2. — W Stanach Zjednoczonych opublikowano dekret prezydenta Roosevelta, wprowadzający obowiązkowy 48-godzinny tydzień pracy, który obowiązuje na całym obszarze Stanów Zjednoczonych dla wszystkich zakładów przemysłowych, bez względu na to, czy wykonują lub nie wykonują zamówienia rządowe.

Kobiety w służbie wojskowej w Anglii

SZTOKHOLM, 23. 2. — 8,570.000 kobiet pociągnięto do służby wojskowej lub ważnych dziedzin służby wojennej w Anglii — oświadczył minister pracy Bevin w Izbie Gmin. Z tego 3½ miliona kobiet jest zamężnych lub owdowiałych, posiadających dzieci poniżej 14 lat.

„Krajowe formacje ochotnicze"

walczą u boku Niemców na wschodzie

BERLIN, 23. 2. — W ostatnich miesiącach niemieckie komunikaty wojenne często wymieniały udział w akcji bojowej ochotników, pochodzących z terenów Związku Sowietów, którzy to ochotnicy od przeszło roku walczą ramię przy ramieniu z jednostkami niemieckimi przeciwko bolszewikom. Po raz pierwszy przynosi niemiecka prasa bliższe szczegóły o działalności tych formacyj. Żołnierze narodowości rosyjskiej, białorosyjskiej, estońskiej, litewskiej, ukraińskiej i besarabskiej zgłosili się do szeregów wojskowych niebawem po rozpoczęciu wojny na wschodzie. Chcieli oni służyć ochotniczo jako siły pomocnicze lub jako kierowcy względnie żołnierze taborów, aby w ten sposób pomagać armiom niemieckim. Pod Leningradem wystąpiły po raz pierwszy do walki z bolszewikami formacje estońskie, natomiast na Krymie walczyli po raz pierwszy Tatarzy, aby przyczynić się do uwolnienia rodzinnych wsi od bolszewizmu.

Wszyscy ci żołnierze wymieniani w raportach frontowych jako „formacje krajowe" własnym życiem i krwią przypieczętowują złożoną przez nich przysięgę. Walczą oni dla uwolnienia wielkich obszarów Związku Sowieckiego od bolszewizmu, oraz dla podjęcia kulturalnej gospodarki łączności ze wschodem, oraz dla szczęśliwego rozwoju w gronie narodów europejskich. W związku z zajmowaniem nowych obszarów przez niemiecką siłę zbrojną do szeregów wojskowych wcieleni zostali również Gruzini, Armeńczycy, mieszkańcy Aserbejdżanu, oraz mieszkańcy góralskich szczepów na Kaukazie. Bardzo licznie zgłosili się kozacy, żyjący na obszarach Donu, Kubania i Tereku, aby przyczynić się do stworzenia właściwych form życiowych, których głównym punktem jest rodzina oraz autorytet głowy rodziny. Szczepy mahometańskie, a zwłaszcza mieszkańcy Turkiestanu oraz Turkmeni, oraz już poprzednio wymienieni Tatarzy, dążą do powrotu wolnego kultu oraz obyczajów jakie dyktuje przynależność do Islamu.

Odnośne zarządzenia głównodowodzącego niemieckich sił zbrojnych stawiają ochotników wszelkich narodów dawniej należących do Związku Sowieckiego na równi z żołnierzami niemieckimi i to zarówno w kwestii wysokości żołdu, zaopatrzenia, umundorowania i wyżywienia, przy czym uwzględniane są ich rodzime i religijne zwyczaje i praktyki. Mundury są identyczne z mundurami żołnierzy niemieckich. Ranni i chorzy znajdują opiekę lekarską w szpitalach niemieckich. Co się tyczy inwalidów wojennych tudzież wdów i sierót, to są oni traktowani na równi z rannymi żołnierzami niemieckimi, którzy wskutek poważnych obrażeń względnie z innych przyczyn stali się niezdolnymi do służby frontowej, wówczas mają możność stać się współpracownikami władz administracyjnych. W tym celu muszą oni przejść specjalne kursy przeszkoleniowe.

Szeroko zakreślone są granice samorządu kulturalnego. Czas wolny od zajęć mogą oni spędzać w teatrach, w kinach lub kabaretach, w których nierzadko biorą udział w politycznych skeczach. W związku z ich temperamentem chętnie inicjują własne tańce narodowe i entuzjazmują się melodiami własnych piosenek. Ponadto otrzymują w dostatecznej ilości dzienniki redagowane w ich mowie ojczystej.

Formacje te bez względu na to, gdzie były użyte w walkach, wszędzie dały się poznać z jak najlepszej strony i jak to wynika z pewnego raportu wojskowego „walczyły w wielu punktach niczym lwy". Jeden z tych meldunków brzmi następująco: „Na jednym z odcinków bojowych frontu, na którym walczyły oddziały formacyj krajowych ochotników, przedostało się w czasie ataku tego legionu około 600 krasnoarmiejców. Odmówili oni udziału w bratobójczej walce. Sowieckiemu dowództwu wojskowemu nie pozostało nic innego, jak wycofać ze wspomnianego odcinka bolszewickie formacje jako niepewne.

Komendant formacyj ochotniczych walczących u boku wojsk niemieckich pułkownik Bonczarow odznaczony został wysokim orderem za „wzorowe zachowanie się żołnierzy". Jak wiadomo, w Stalingradzie walczył do ostatniego naboju i do ostatniego żołnierza jeden z batalionów turkiestańskich.

U. S. A. przeciwne realizacji

planu Beveridge'a

SZTOKHOLM, 23. 2. — W kołach poinformowanych zwracają uwagę, ze uderzająco zdecydowane stanowisko rządu brytyjskiego wobec planu Beveridge'a należy wytłumaczyć wpływami amerykańskimi. W związku z tym zwracają uwagę na artykuł, zamieszczony przez nowojorski „Wallstreet Journal", organ wielkiej finansjery amerykańskiej.

Z artykułu tego wynika, że sfery wysokiej finansjery Stanów Zjednoczonych nie tylko przeciwne są rozszerzeniu planu Beveridge'a na Stany Zjednoczone, ale pragnęłyby również zapobiec jego realizacji w Anglii, ponieważ tego rodzaju zmiany musiałyby wywrzeć niekorzystny wpływ na Stany Zjednoczone. Taki sam punkt widzenia zakomunikowali rządowi brytyjskiemu miarodajni przedstawiciele amerykańskiego życia gospodarczego. Stanowisko to określa się w kołach londyńskich jako pierwszy wypadek skutecznego wmieszania się Waszyngtonu w politykę wewnętrzną Anglii.

Komisje Czungkingu interweniują

w Waszyngtonie i Londynie

SZANGHAJ, 23. 2. — W tym samym czasie, kiedy wojska japońskie przystąpiły w środkowych Chinach do nowej ofensywy, w Waszyngtonie i Londynie zawitały delegacje rządu Czung-Kingu celem interweniowania tam o pomoc. I tak w obecnej chwili bawi w Waszyngtonie pani Czang-Kai-Szek, podczas gdy jej brat, minister spraw zagranicznych Lung, został przyjęty przez wicekróla Indyj w Nowych Delhi.

W najbliższych dniach komisja wojskowa, która bawiła niedawno w Waszyngtonie, przybędzie do Londynu. Zasadniczym tematem wszystkich tych rozmów i narad jest kwestia, w jaki sposób dałoby się przeprowadzić zniesienie okupacji szosy burmańskiej przez Japończyków.

Penetracja Amerykanów

w Kongo belgijskim

SZTOKHOLM, 23. 2. — Jak donosi „Dagsposten", angielscy fachowcy dla zagadnień kolonialnych denerwują się z powodu liczebnych sił kontynkentów wojsk amerykańskich na terenie Afryki zachodniej, oraz z powodu podjętej przez nie akcji budowy obiektów wojskowych.

Jankesi zyskują na terenie przede wszystkim w Kongo Belgijskim. Po przejęciu kontroli nad liniami kolejowymi i kolejnictwem obecnie podjęli oni budowę licznych lotnisk w dorzeczu rzeki Kongo. O lotniskach tych mówi się jakoby miały służyć za punkty oparcia dla linii poczty lotniczej wiodącej do Egiptu.

Wiosna tuż, tuż...

Zbliża się powoli, zapowiada niedostrzegalnie przedłużającym się dniem, coraz cieplejszym powiewem wiatru, gwiazdami jaskrawszymi w nocy. To jeszcze nie wiosna, ale już i nie zima — to okres pełen niecierpliwości, tęsknego oczekiwania najpiękniejszej pory roku, w którym odczuwa się delikatne tchnienie prawdziwej wiosny.

To cudowne przeczucie zbliżającej się wiosny tkwi przede wszystkim w powietrzu. Ukośnie padają wprawdzie jeszcze promienie słońca, ale są już nieco cieplejsze — oddychamy innym powietrzem. Radośnie ćwierkają wróble, gromadzą się przy domach, szukając pożywienia.

Na ulicach tworzy się grząskie błotko. Dozorcy i zamiatacze miejskiej służby oczyszczają pośpiesznie chodniki ze zwałów śniegu, który szybko zmienia swą barwę i rozpływa się dokoła. W parkowej alejce walczy uparcie z atakującymi promieniami słonecznymi wielki bałwan śnieżny. Dokoła niego tworzy się bajorko wody. Biały kolos pływa po nim coraz szczuplejszy i mniejszy. Czarny cylinder zjeżdża mu na czoło, zasłonił już oczy, oparł się na nosie; wkrótce wpadnie w szybko powiększającą się kałużę. Mróz opuścił swego sprzymierzeńca wydając go na pastwę słońca, które w triumfalnym pochodzie posuwa się wolno po czystym bezchmurnym nieboskłonie.

W ogrodach i parkach miejskich praca wre. Bo nuż z dnia na dzień będzie cieplej? Więc wycina się spiesznie gałęzie i wyrównywa krzaki. Nie próżnują również szklarnie i cieplarnie. W temperaturze 33 stopni pędzi się hiacynty, tulipany, fiołki alpejskie i inne kwiaty cebulkowe, tak cieszące oczy nasze swymi barwami i upajającym swym zapachem. Przygotowuje się sadzonki tych kwiatów, które z nastaniem pierwszych dni wiosennych zostaną porozsadzane w parkach i zieleńcach miasta.

W cieplarniach praca wre — zajęci są nią ogrodnicy i ich pomocnicy. Tu się oczkuje, tam szczepi i krzyżuje, a jeszcze dalej zap. a kwiaty sztucznie, aby otrzymać z nich nasienie na rok następny. Wykonuje się tu wiele pracy — wyniki oglądamy dopiero wiele później zachwycając się pięknymi kolorami kwiatów i niezwykłymi często kształtami.

Jest cieplej. Cieszyć się mamy czy smucić? Oczywiście cieszyć. Cieszą się biedacy, mieszczuchy, wytwornisie: oszczędność węgla, piękne spacery, wiosenne kreacje. Lecz są i kłopoty. Ileż to głów i główek łamie się na tym: a w co się ubiorę, a za co? Wraz z cieplejszym powiewem w otwarte po raz pierwszy okna wdziera się właśnie cały szereg takich niepokojących zagadnień, czasem nawet bardzo niepokojących.

A jakie skutki przyniosą obecne ciepła dla pól i sadów?

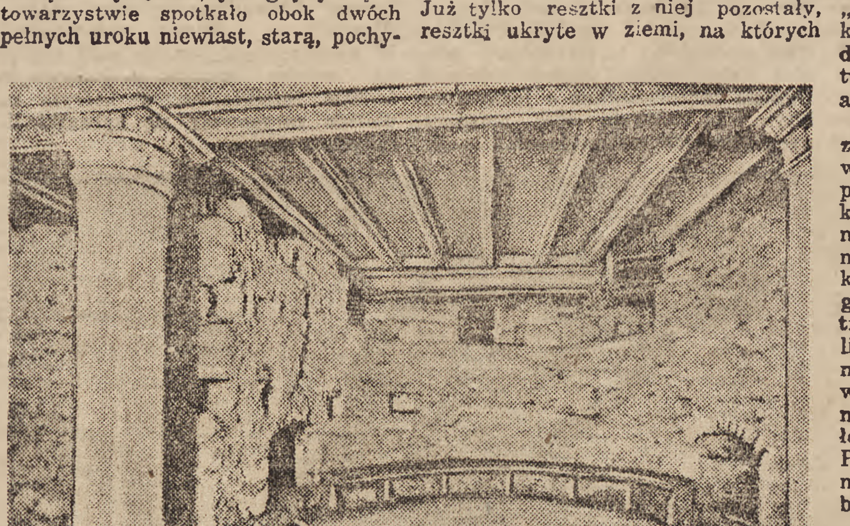
— W tej chwili ciepło oziminom nie szkodzi, przeciwnie — odpowiadają rolnicy. Nieszczęściem byłyby tylko teraz nagłe obfite śniegi i mrozy, bo przywalone oziminy w rozmarzłej, spulchnionej obecnie ziemi udusiłyby się. Jeśli jednak ciepło się utrzyma, ziemia nieco obeschnie, to nawet lekki śnieżek nie zaszkodzi i wszystko będzie w porządku. O plony możemy się nie martwić.

Oby! K. Π.

Dwie baszty starego Lwowa

Pierwszą z nich zna każdy lwowianin. Spotyka się z nią i patrzy w jej oblicze często, idąc czy to na Wysoki Zamek, czy do kościoła Karmelitów lub na Łyczaków. Zawsze wtedy rozłożysta budowla Baszty Prochowej stanie mu na drodze. Jest to jeden z ostatnich szczątków dawnych fortyfikacji miejskich Pochodzi z dawnych wieków. Została baszta prochowa zbudowana w latach 1554—1556 dla celów obrony miasta. Pod względem strategicznym był to wówczas punkt bardzo ważny, ze strzelnic jego bowiem działa mogły ostrzeliwać ogniem „skośnym" i „frontowym" z jednej strony całą przestrzeń po Wysoki Zamek i Górę Strzelniczą (gdzie dziś pałac arcybiskupi), a z drugiej strony aż ku klasztorowi Bernardynów i szlakowi Łyczakowskiemu.

Baszta prochowa, owoc surowej, użytkowej sztuki budowlanej dawnych wieków, nie odznacza się pięknością. Można powiedzieć, że nawet razi brakiem architektonicznego piękna wobec szczególnie wyjątkowych towarzyszy. Bo w najbliższym jej sąsiedztwie jest taki klejnot dawnej architektury Lwowa jak cerkiew Wołoska, a dalej na romantycznym wzgórzu strzelają w niebo stylowe strzeliste i przepiękne wieżyce kościoła Karmelitów. Baszta prochowa nie może się równać z nimi. Nie budował jej żaden Ambroży Przychylny, ani w ogóle człowiek obdarzony talentem. Mimo to musimy ją bardzo szanować i kochać z uwagi na wiek i na tradycję wiekową. To jest tak, jak gdyby się w towarzystwie spotkało obok dwóch pełnych uroku niewiast, starą, pochyloną ku ziemi matronę. I wiedząc, że jest bardzo sędziwa i spracowana życiem, mimo to wyśmiewalibyśmy jej zmarszczki i niemodne ubranie!



W niedalekim sąsiedztwie o parę minut od wałów, na których siedzi mocno stara baszta, dotrwała do naszych czasów jej rodzona, starsza nawet, siostra. Co do niej jednak nie istnieje obawa, aby się ważył kto krytykować jej wygląd czy brak artyzmu. A to z tej prostej przyczyny, że jej w ogóle nie widać. Już tylko resztki z niej pozostały, resztki ukryte w ziemi, na których wyrosła nowa budowla. Tak jak ze starego dębu powalonego burzą na ziemię i próchniejącego bezwładnie strzelają nowe młode zdrowe, zielone pędy, tak na gruzach i resztkach starej fortalicji pleni się pęd nowy. I na ruinach — jak mówi wielki poeta niemiecki Fr. Schiller — kwitnie nowe życie.

Tak właśnie było w okolicach, gdzie dziś wznosi się przy ul. Sobieskiego kamienica pod nr. 32. Jak wiadomo, dawnymi czasy miasto opasane było podwójnym murem, a mianowicie „wysokim" z basztami cechowymi, które np. na terenie Krakowa są do dziś dnia ozdobą jego architektury i jednym z gwarantów jego architektonicznego piękna.

Na Podwalu, gdzie się w tej chwili znajdujemy, ten mur wysoki biegł wzdłuż ulicy Sobieskiego, względnie południowej jej części, od narożnika, jaki tworzyła baszta przy arsenale miejskim (Podwale) i drugim murem „niższym", biegnącym wzdłuż kamienic między ulicami Sobieskiego i Wałową. Ten drugi mur zaopatrzony był ponadto w mocne, półkoliste osłony, a raczej baszty ze strzelnicami, zaś bezpośrednio pod nim, właśnie w miejscu, gdzie dziś kamienice zwrócone frontem do ulicy Wałowej, znajdowała się fosa obronna. Poza tymi murami dwoma biegł nadto wał oszkarpowany, również basztami najeżony.

Otóż przy ul. Sobieckiego 32 odkryto przed kilkunastu laty przy kopaniu fundamentów pod nową kamienicę szczątki tego muru niższego, które właśnie na tym miejscu sformowane były w basztę półkolistą. Niższa część tej baszty zachowała się w doskonałym stanie. Badania uczonych wykazały na podstawie aktów miejskich dawnego Lwowa, że owa przypadkiem odkryta baszta jest o cały wiek starszą od Baszty prochowej, pochodzi bowiem z wieku XV.

Na załączonej ilustracji możemy się przyjrzeć szczegółom tego interesującego zabytku. Widać, że to była budowla solidna z ciosowego kamienia. Dla dziejów fortyfikacji lwowskich jest ten zabytek interesującym przyczynkiem. Daje wyobrażenie o środkach obronnych dawnego grodu, którymi dysponował on na wypadek najazdu tatarskiego lub tureckiego czy kozackiego.

Rzecz jasna, że odkrycie tego nieoczekiwanego zabytku wzbudziło przez laty wielką sensację. Po uprzątnięciu gruzu i ukończeniu budowy nowej kamienicy postanowiono wyzyskać odkryty szczątek baszty dla celów takich, jakie często za granicą służą. Założono więc w tej piwnicy winiarnię. Ale gospoda nie miała jakoś szczęścia. Nie rozwinęła się i nie zyskała popularności, jaką ma np. warszawski Fukier. Obecnie mieści się tam jakiś magazyn.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 18.15
Koniec 5.00

ALARM LOTNICZY: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi

ODWOŁANIE: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.

ALARM OGNIOWY: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi

Włączenie Komisji Rolniczych do Urzędów Wyżywienia i Roln.

KRAKÓW, 23. 2. — Na mocy rozporządzenia Gen. Gubernatora z dnia 3 lutego, zawartego w Dzienniku Rozporządzeń Nr. 11 z dnia 18 bm. Komisje Rolnicze podporządkowane Urzędom Wyżywienia i Rolnictwa przy Starostwach powiatowych i miejskich włączono do wyżej wymienionych urzędów.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 1 marca 1943 r., przy czym dotychczas obowiązujące przepisy, stojące w sprzeczności z powyższym rozporządzeniem, tracą moc obowiązującą.

1,5 mil. zł. dla najbiedniejszej ludności Warszawy

WARSZAWA, 23. 2. — W celu przyjścia z pomocą najbiedniejszej ludności Warszawy władze Gen. Gub. przyznały P. K. Op. na terenie miasta dotację subwencyjną w wysokości 780.000 zł. Jest to suma przeznaczona na akcję opiekuńczą w okresie jednego miesiąca, szczególnie na pomoc żywnościową, opiekę nad dziećmi, świadczenia rzeczowe, pomoc zdrowotną i odzieżową oraz rozwiązującą się coraz szerzej akcję usamodzielnienia gospodarczego podopiecznych.

Nadto Zarząd Miejski Warszawy udzielił P. K. Op. subwencji w kwocie 724000 zł. Daje to więc łącznie ponad 1,500000 zł w okresie jednego miesiąca.

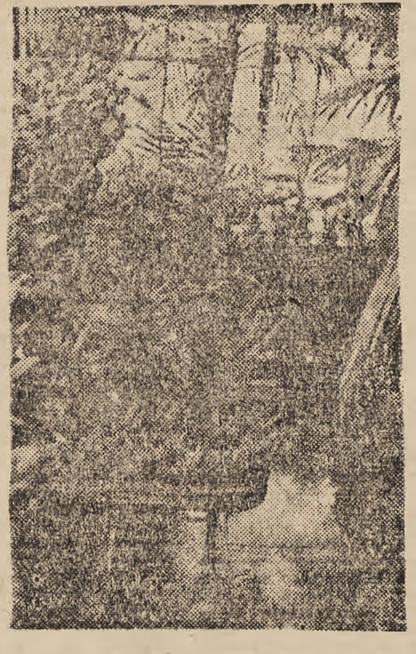
Grupa ruch turystyczny szkoli narybek kelnerski

LWÓW, 23. 2. — Nazwa tej ważnej dla życia gospodarczego Grupy należącej do Głównej Grupy: Gospodarka Przemysłowa i Ruch nasuwa na myśl wątpliwość, czy istotnie teraz — w czasie wojennym — sprawy turystyczne są aktualne. A jednak organizatorzy tej grupy mieli i mają tysiączne prace do wykonania, choć one w tej chwili z właściwą turystyką niewiele mają wspólnego.

W zakres kompetencji grupy należą bowiem w pierwszym rzędzie hotele i restauracje, a na tym właśnie polu w dystrykcie Galicja jest wiele do zrobienia. Przeprowadzona przez Grupę rejestracja hoteli i zakładów gastronomicznych dała podstawę do dokładnej ich rewizji, a w jej skutku do wykonania wielu zasadniczych zmian. Współpracując z Urzędem Pracy, Grupa dąży do tego, aby wypełnić lukę w fachowym personelu. W tym celu wybiera się młody materiał i oddaje na praktykę pod kierownictwem doświadczonych fachowców. Każdy z praktykantów posiada kontrolną książkę nauki, w której wpisuje się przebieg jego praktyki — służyć to będzie komisji do jej wniosków.

W dalszym staraniu o fachową obsługę hoteli i restauracyj — Grupa przygotowuje fachowe kursy, a w dalszej przyszłości planuje otwarcie odpowiedniej szkoły zawodowej — pójdzie też tą drogą, że najlepszych kelnerów poprzydziela do większych hoteli i restauracyj w roli kształcących kierowników tamtejszych zespołów.

Poza tym praca Grupy zmierza do tego, ażeby dla żołnierza i innych gości przechodzących przez Lwów stworzyć tu możliwości wypoczynku i dającej wytchnienie rozrywki. O właściwym ruchu turystycznym na razie nie ma mowy; nie pora po temu ani też nie czas na przygotowanie odpowiednich warunków.



W CIEPLARNI PARKU STRYJSKIEGO
Kaktusy i palmy — rośliny południa najbardziej tęsknią za słońcem.

O ciebie chodzi, wieśniaku!

Najlepsza teraz pora ponaprawiać budynki, oporządzić podwórze

Nowe przepisy regulują użycie samochodów ciężarowych

KRAKÓW, 23. 2. — Minister Rzeszy dla okupowanych obszarów wschodnich i Minister Komunikacji Rzeszy wydali ostatnio rozporządzenie zawierające wytyczne odnośnie ruchu towarów przewożonych przy użyciu samochodów ciężarowych przez granice pomiędzy Rzeszą Niemiecką, Generalnym Gubernatorstwem i okupowanymi obszarami wschodnimi.

Rozporządzenie ustanawia obowiązek posiadania zezwolenia dla każdej jazdy czy też transportu dokonywanego przez przedsiębiorstwo prywatne oraz zawiera przepisy o przedkładaniu wykazów jazdy. Poza tym reguluje ono sprawy obowiązkowego meldowania samochodów ciężarowych po ukończeniu transportu w placówkach służbowych ruchu drogowego, jak również przynosi w swej treści wyjątkową taryfę dla ruchu z okupowanymi obszarami wschodnimi, wchodzącą w życie z dniem 1 marca br.

Nowe przepisy co do swej treści dostosowane są do przepisów odnoszących się do tegoż samego ruchu z zachodnimi obszarami okupowanymi. Stawki frachtowe ogłoszonej taryfy specjalnej na ogół przewyższają, biorąc porównawczo, stawki niemieckie, ale są natomiast niższe od nie objętych taryfą stawek przewozowych, jakie już u nas wielokrotnie płacono.

Nowe rozporządzenie, biorąc pod uwagę warunki terenowe, uwzględnia wyjątki dla opłat za transport. Dla odcinków i tras transportowych, biegnących na zapleczu wojsk lądowych, łącznie z terenami operacyjnymi armii i Komisariatem Rzeszy Ukrainą, jak również z Komisariatem Rzeszy Białoruś, będzie się mianowicie pobierało odtąd 30% dodatek, doliczany do normalnych stawek taryfowych.

Z notatnika reportera

POD AUTEM. (y) — Kloe Dominik, lat 8 (Obrony Dworca 10) wpadł pod koła przejeżdżającego samochodu, doznając ran ciętych głowy i wstrząsu mózgu. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala dziecięcego im. św. Zofii przy ul. Łyczakowskiej 44.

POKĄSANA. — Łupij Anna (Furmańska 4) została napadnięta i dotkliwie pokąsana przez bezpańskiego psa, który zadał jej rany szarpane podudzia. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia skierował ją na Miejską Stację Sanitarną.

— Przy otwieraniu zakorkowanej butelki Suszczyk Jerzy, lat 17 (Arciszewskiego 8) doznał ran szarpanych przedramienia. Po udzieleniu pierwszej pomocy umieszczono go w szpitalu przy ul. Rappaporta 8.

Na dzień dobry

Współczucie

Użalał się konduktor wobec pasażera,
że przez troski codzienne z trudem się przedziera,
że ma taką moc zmartwień, biedy zawsze tyle,
Aż wzruszony pasażer — kupił drugi bilet.

Jan Obuch.

Środek niezawodny

„Drwię z szarugi i słoty — mówił biedak stary —
Już nie grożą mi żadne grypy ni katary,
Bo mi dał pewien doktór lekarstwo wspaniałe..."
„Cóż takiego?" — ktoś spytał — „Swoje buty całe!"

Jan Obuch.

✝ Za spokój duszy ś. p. HENRYKA ZBIERZCHOWSKIEGO, urodz. dnia 19. XI. 1881 r. we Lwowie, a zmarłego dnia 6. XI 1912 w Krynicy, odprawione będzie UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE we czwartek dnia 25. lutego 1943 r., o godz. 10-tej przed południem w kościele OO. Bernardynów we Lwowie przed głównym ołtarzem.

✝ ś. P. PIOTR WALASZEK, kierownik szkoły powsz. w Rzęśnie Polskiej, zmarł dnia 21. lutego 1943 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 60. Na obrzęd pogrzebowy — który odbędzie się dnia 24. lutego 1943 r., o godz. 15-tej z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94, na cmentarz Łyczakowski, Krewnych, — Przyjaciół i Kolegów zaprasza
Grono naucz.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za spokój ś. p. Zmarłego, odbędzie się we czwartek dnia 25-go lutego, o godz. 9-tej w kościele św. Mikołaja.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i Nabożeństwie żałobnym za naszego Najdroższego Syna, Męża, Ojca i Brata ś. p.
WŁADYSŁAWA SZULCA
a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Ojcu Eustachemu z Zakonu OO. Bernardynów, Ks. prof. Stanisławowi Flandrychowi, Ks. Kazimierzowi Mnałowskiemu, WP. Insp. Gebebennemu, Przedstawicielowi Dyrekcji firmy Juliusz Meinl S. A. Koleżankom i Kolegom, jak również wszystkim Przyjaciołom i Znajomym składa serdeczne — „Bóg zapłać" Rodzina.

Płyn „Orion"
Już wszędzie do nabycia!

Przedstawiciel
generalny, solidny lub odsprzedawca na własny rachunek na Galicję w branży szewskiej potrzebny. Oferty z odpisami referencyj przesyłać: Reklama, Warszawa, Teatralna 4—2 — pod „Przedstawiciel". 860:

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI - ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ulica TRYBUNALSKA 13 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

ZABAWKI, Lwów, KILIŃSKIEGO 1.

CHROMOWANIE, NIKLOWANIE — SZUBŁOWSKI, BOIMÓW 4. 9186

PAPIERY, wyroby papierowe kupisz tanio w firmie ul. Piłsudskiego 17a

PAPIER DO FORM KRAWIECKICH (modelowania) poleca „Papier Galanteria" Zielona 5. 10971

PAPIERY INTROLIGATORSKIE poleca „PAPIER-GALANTERIA, Zielona 5

OBCASY drewniane lakierowane — słupkowe, półsłupkowe i koturnowe oraz wszelkiego rodzaju podeszwy sandałowe w dowolnych zestawach (asortymentach), tak pod względem koloru jak i wielkości, już od jednego tuzina (12 par)) wzwyż, po cenach rewelacyjnie niskich dostarcza bezpośrednio warsztatom szewskim i drobnych odsprzedawcom: WYTWÓRNIA OBCASÓW DREWNIANYCH — CZĘSTOCHOWA, SKRYTKA POCZTOWA Nr 29. Szczegółowe cenniki i warunki dostawy, wysyłamy odwrotnie po nadesłaniu 1 złoty w obiegowych znaczkach pocztowych 760

POLECAMY rewelacyjną nowość: tranową pastę do obuwia, pod nazwą „Jak lustro". Prowincja otrzymuje za zaliczeniem. Cenniki, warunki wysyłamy odwrotnie. D/H Tadeusz Mikulski, Warszawa, ulica Wspólna 61—25. 633

NAJLEPSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU ARTYKUŁÓW GOSPODARCZYCH, GALANTERII, KOSMETYKI I PERFUMERII — tylko w dużych ilościach B/H Dr. GÓRSKI & POLAŃSKI LWÓW, FRIEDRICHÓW 5. — Prowincja pocztą lub spedytorem za przedpłatą i zaliczeniem. Cenniki na żądanie Przedstawiciele rejonowi — poszukiwani 524

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, Lwów, ZOFII 2. 592

ZABAWKI, LWÓW, ZIELONA nr 1

BIŻUTERIA SZTUCZNA, duży wybór w najstarszej aryjskiej firmie: JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI 14. Tamże fachowa naprawa wszelkiego rodzaju zegarków.

KRAWATY MĘSKIE — JAN MALINOWSKI, Lwów, BATOREGO 6. 8:4

KALENDARZE BLOCZKOWE — do zdzierania — JAN MALINOWSKI, Lwów, BATOREGO 6 826

LAMPY karbid., palniki, latarki — baterie, żarówki, poleca „Techart", W-wa, Hoża 23, telef. 9-17-22.

ZEGARKI, budziki, najlepiej naprawia najstarsza aryjska firma JAN SELTENREICH, PL. HALICKI 14

KLEJE SZEWSKIE „RUBBER INDIAN" dostarcza hurtowo ze składu, wyłączna sprzedaż na Galicję BIURO T/H INŻ. W. BOHOSIEWICZ & A. MIKULIŃSKI, LWÓW, KALECZA nr 18. Telefon 232—01 831

FIGURKI metalowe, kałamarze, popielnice, skarbonki, koszyczki, komplety na biurka, przyciski, platery, lustra, tace, skrzynki do papierosów, maskotki i t. d. Dewocjonalia w wielkim wyborze polecają po cenach najniższych B-cia J. i A. Borowscy — Warszawa, ul. Graniczna 9, w podwórzu. Telefon 529—30. Prowincja za zaliczeniem.

Z DOBRYCH NAJLEPSZE! Wsuwki do włosów „Jola". Szpilki do włosów „Danka". Mechaniczna wytwórnia St. Janowski, skład fabryczny „Bazar" Warszawa, Przechodnia 7.

PASTA do obuwia czarna na kompozycji terpentynowej 18 zł. kg. Zaprawa do podłóg w kolorach białym, orzech jasny, orzech ciemny, mahoń. Sprzedaż w blaszankach 11 kg. i paczkach 25 kg. Kilogram 10.20 zł. — „Bazar" Warszawa, Przechodnia 7. Prowincja za zaliczeniem.

KUPNO — SPRZEDAŻ

„VICTORIA" KLEJ DO DĘTEK dostarcza hurtowo ze składu, wyłączna sprzedaż na Galicję — BIURO T/H INŻ. W. BOHOSIEWICZ & A. MIKULIŃSKI, Lwów, KALECZA 18. Telefon nr 232—01. 830

KUPIĘ nogi do maszyny Singera. Wiadomość: Hauke Bosaka 24, m. 6, od godz. 8—10 rano. 11410

KUPIĘ płaszcz letni lub trencz na słusznego. Zgłoszenia ul. Zyblikiewicza 25, m. 12, od 16.30 do 18

OBRAZY SPRZEDAM: Axentowicza, Ludwik Kwiatkowski, Siemiradzki, Matejko, Kosak i inne. RYNEK 9 — w podwórzu, drugie drzwi na lewo, od godziny 2—4.

SPRZEDAM: ŁÓŻECZKO DZIECINNE. Łóżko białe blaszane, MATERACE, WANIENKĘ, Baniak, Primus, Moździerz, Poduszkę gumową, Naczynia kuchenne, Trzepaczkę — BIURKO jasne duże kancelaryjne — Kochanowskiego 12, II. p. Wejście przez ganek na prawo.

GUMOWY elegancki płaszcz sprzedam. Wiadomość Jagiellońska 15 — mieszkanie 10

MASZYNA do pisania w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Kochanowskiego l. 51, III. p. 11301

SPRZEDAM ubranie ciemno - popielate w dobrym stanie na średniego. Zgłoszenia od 4—6, Hoffmana 10 — mieszkanie jeden

SPRZEDAM białą kapę na łóżko — papierośnicę męską nową, serwetę jedwabną na okr. stolik, bluzeczkę czarną aksamitną. Zadwórzańska 124, mieszk. 6, między 14—16. 10625

KUPIĘ welon ślubny duży rozmiar, rękawiczki białe, w pierwszorzędnym stanie, cena obojętna; rano od godz. 8—10, wieczór od godz. 6—8, Lwów Sykstuska 64, m. dwa. 10620

KUPIĘ nową, elegancką bonżurkę. Listy Gaz. Lw. 10647

KUPUJĘ zużyte klisze rentgenowskie i litograficz. celuloidowe płacę najwyższe ceny. Śniadeckich 8, m. dwa

WALIZKOWY patefon, płyty, dwa krzesła, sprzedam. Świętokrzyska 40, mieszkanie cztery. 10619

AKCJE, listy zastawne, nawet najdrobniejsze ilości kupię, zapłacę solidnie. Oferty Gaz. Lw. 10499

PŁYTY gramofonowe, połamane, zużyte kupuję. Płacę najwyższe ceny — Sobieskiego 28, m. 9, II. p., ganek

KUPUJĘ używane kołdry, materace i pokrycia. Łyczakowska 89, m. 4.

OBRAZY różnych malarzy (nawet zniszczone) KUPIĘ. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr 10429

KUPIĘ WÓZEK GŁĘBOKI (auto) Konkona, beciki dla niemowlęcia — Zgłoszenia natychmiast SALON MÓD „ZOFIA". Kopernika 16 10426

KUPIĘ na średnią płaszcz wiosenny wolny, szlafrok i firanki w dobrym stanie. Listy Gaz. Lw. 10379

WIERTARKĘ elektryczną stołową małą, aparat do elektrycznego spawania kupię. Gaz. Lw. 10410

PIANINO albo fortepian dobry kupię zaraz. Listy Gaz. Lw. 10335

KUPIĘ wózek „Konkona" głęboki w pierwszorzędnym stanie — dywan wyrób obojętny, stan dobry i kilim Listy Gaz Lw. 9896

KUPIĘ maszynę do wyrobu dziurek elektryczną. Zgłoszenia z grzeczności sklep Galanteria, Bojmów nr osiem, (Färberstrasse nr 8). 10239

NOWY elegancki RAGLAN na watalinie na średniego sprzedam, ulica Liskiego 10, m. 9, Bloki ZUS-u, okolica Remizy Gródeckiej. 10341

KUPIĘ futro wielkość średnia, źrebce francuskie, selskinowe lub inne, stan dobry. Świetlicki, Żółkiewska 153 m. 43 lub Gaz. Lw. 10572

Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, akcje „Chodorów" kupię, Listy Gaz. Lw. 9864

KUPIĘ patefon walizkowy marki angielskiej nowoczesny „His Masters Voice" 102, meszty damskie nr. 39 w dobrym stanie. Wiadomość Plac Strzelecki 10 mieszk. 3. 11399

SPRZEDAM patefon marki rosyjskiej z płytami zupełnie nowy walizkowy. Pl. Strzelecki 1 m. 3 0 11385

OBRAZY kupię; PRZYJDĘ DO DOMU. Listy Gaz. Lw 8474

ZA OBRAZY ZNANYCH MALARZY POLSKICH, PŁACI NAJWYŻSZE CENY KORZYŃSKI — SKLEP Z OBRAZAMI, SYKSTUSKA 13 587

ROZMAITE

TŁUMACZENIA legalizowane, podania, powielanie, przepisywanie na maszynie. BIURO TŁUMACZEŃ — istniejące od 1908 r. PLAC AKADEMICKI 1. Telefon 235—90. 728

ZABAWKI, Lwów, KILIŃSKIEGO 1.

AKUSZERKA STOJKOWA, długoletnia praktykantka szpitalna, przyjmuje panie, Ormiańska dwa. 8223

NIEWIDOMA WRÓŻKA przyjmuje obecnie: SUPIŃSKIEGO 25, m. 12.

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15. PODANIA. Tłumaczenia z języków niemieckiego, węgierskiego, francuskiego i czeskiego. PRZEPISYWANIE na maszynie. 772

OSTRZENIE, niklowanie i naprawę instrumentów lekarskich uskutecznia firma L. WANKE, KRAKOWSKA 16

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

STROJENIE, naprawa fortepianów. Artur SMUTNY, Lwów, Supińskiego nr. 25 mieszk. 12. Telefon 215—98

NAJSOLIDNIEJSZE szyldy na szkle blasze i dykcie, wykonuje Z. Starostka, Lwów, Wintergasse nr 22 — (ul Kościuszki). 11004

POSZUKUJĘ celem informacji, kolegę, absolwenta z Wyższej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu. Udzieloną informację honoruję. Listy do Adm. Gaz. Lw. 10474

KTO pożyczy za wynagrodzeniem — wszystkie utwory Montgomery. Listy Gaz. Lw. 11069

SZUKAM okazji autem do Krakowa, Kielc lub innej pobliskiej miejscowości, w pierwszych dniach marca. — Oferty z podaniem daty i kosztów kierować do Gaz. Lw. 11095

SZUKAJ RADY i pomocy: Głęboka nr 18. PODANIA fachowo, skutecznie, tanio! Lekcje porady, pom. szk. i

PODANIA tanio! szybko! — tylko GŁĘBOKA 18. Wszelka pomoc!!

ZNANE MEDIUM MÓWI... Dobry herbatol jest jeden — powiem jakiej firmy — już podaje litery — E—M—P—E — więcej już dziś nie powiem...

WYTWÓRNIA TRYKOTARSKA, — Łyczaków 16, telefon 213—26, wyrabia z włóczki, z kordonku, maszynowo i ręcznie, dziecięce komplety — swetry, damskie komplety, suknie i t. p. Stare rzeczy naprawia i przerabia na nowe.

NIKLOWANIE, KRAKOWSKA 16.

WOLNE POSADY

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów. Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykach lotniczych — zechcą zgłosić się w Biurze Informacyjnym, Lwów, Adolf Hitler Ring 11, telefon 291-20 Godziny przyjęć od 9—19, w niedzielę od godz. 10—13. Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa — Lwów — Kraków. 536

I LWOWSKA FABRYKA OBUWIA przyjmie na dobrych warunkach — szewców, przykrawaczy, stolarzy, ślusarzy, tokarza metalowego, elektromontera oraz niekwalifikowane siły. Zgłoszenia we fabryce, Marcina 30.

PRZYJMIEMY dekarzy i blacharzy budowlanych na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Firma Johann Ponies — Kl. Tańskiej 1, m. 4, godz. 8—4

POLSKIE przedsiębiorstwo budowlane, przyjmie natychmiast do robót we Lwowie murarzy, cieśli i robotników. Kuchnia czynna na budowie. Zgłoszenia: Reiter Józef, Lwów — WIENERSTR. 5, II. p., tel. 112—61 obok kościoła Św. Anny. 10826

MASZYNISTKĘ z jęz. niem. przyjmie na dobrych warunkach I LWOWSKA FABRYKA OBUWIA Lwów — Marcina 30. Zgłoszenia w fabryce

PRZYJMIEMY NATYCHMIAST — 8 szoferów lub mechaników automobilowych. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wuleckastr. 4. 861

DOBRĄ posadę zapewnia ukończenie Lwowskiej Szkoły Samochodowej Wiadomość Lwów, SYKSTUSKA 63. Telef. 260—22 i 224—65 789

CHŁOPCA i panienki do nauki kuśnierstwa przyjmę. Pracownia futer, Chorążczyzny osiem.

POSZUKUJĘ ogrodnika i dziewczynę do wszystkiego na mały folwark. Telefon 243—43, godz. 8—3.

TECHNIKA BUDOWLANEGO poszukuje Kierownictwo Budowy Chłodni, Lwów, ul. Idzikowskiego, 11191

NATYCHMIAST poszukujemy: 6 kelnerek w wieku do 25 lat; 4 fryzjerów; 4 fryzjerki. Całe utrzymanie oraz ubranie służbowe zapewnione. Zgłoszenia w dniu 25. 2. 1943, o godzinie 10 w Restauracji „Sewilla" — (Lohr) — Lwów. 11063

WIELKIE przedsiębiorstwo budowlane na Wschodzie, poszukuje: inżynierów wodnych, inżynierów budowlanych, techników budowlanych, stolarzy, murarzy, malarzy, szklarzy i elektrotechników. Listy do Admin: Gazety Lw. pod 11234

ŻEŃSKA siła biurowa, możliwie ze znajomością buchalterii, poszukiwana. — Zgłoszenia: Okręgowa Grupa Rzemiosło, Ochronek 8, III. 312. 839

BUCHALTERA zarazem tłumacza — poszukuje Zarząd Dóbr SS. Listy do Adm Gaz Lw. nr 818:

POTRZEBNA zaraz intel. dziewczynka wyżej lat 20 do całodziennego zajęcia za dobrą pensją. Supińskiego nr 25. m. 12, tylko po poł

POWAŻNA FIRMA natychmiast poszukuje energicznych przedstawicieli we wszystkich miastach, na artykuły codziennego użytku. Oferty: „Duży zysk" Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

LOKALE

STARSZA PANI, przyjeżdżająca na 3 dni tygodniowo do Lwowa, poszukuje pokoju nieumeblowanego, przy uczciwej polskiej rodzinie. Zgłoszenia Gazeta Lwowska 10897

2 POKOJE z kuchnią w śródmieściu system korytarzowy za cenę obojętną natychmiast poszukuję. Pośrednictwo chętnie widziane. Wiadomość sklep z kwiatami, Krakowska 3. 11250

WARSZAWA. Pensjonat, Moniuszki nr 7, m. 3, w pokojach bieżąca woda

STARSZY PAN na stanowisku poszukuje pokoju z kuchnią, gazem, umeblowane lub pokój z używalnością kuchni. Listy G. Lw. 10898

4-POKOJOWE mieszkanie pełnokomfortowe centrum odstąpię lub zamienię za 1—2 pokojowe z gazem. Listy Adm. Gaz. Lw. 11272

POKOJU z kuchnią (gaz) lub 2 pokoi (nieumeblowane) z używalnością kuchni, poszukuje usytuowany. Oferty Gaz. Lw. 11143

EMERYT szuka spokojnego zajęcia. Chętnie zajmie się ogrodnictwem na wsi. Łaskawo listy Gaz. Lw. 109891

POSZUKUJĘ 1—2 ewent. umeblowane pokoje, pierwsze piętro, kuchnia, ewent. wspólna. Oferty: Bielowskiego 4, m. 7, I. B.

POKOJU ładnie umeblowanego z osobnym wejściem przy sympatycznej rodzinie poszukuję. Okolica Jabłonowskich Zielonej, Kochanowskiego. — Listy Gaz. Lw. 11035

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Szeptyckich 25, mieszkanie 8, w podwórzu na lewo. 11002

POKOJU z kuchnią okolica Wulki— Własna Strzecha ewent. 1—2 pokoi nieumeblowanych poszukuję od gospodarza. Listy Gaz. L. 11096:

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem przy rodzinie, w okolicy Tokarzewskiego. Zgłoszenia: Krasickich 20, m. 34.

POKÓJ bez mebli do wynajęcia ul. Tarnowskiego 12, m. pięć.

KAWALER na kierowniczym stanowisku, da utrzymanie samotnej pani za komfortowo umeblowany pokój i prowadzenie gospodarstwa. Oferty do Adm. Gaz. Lw. 11201:

ZA wskazanie mieszkania 1 (2) pokojowego z kuchnią, gazem i elektr., umeblowanego lub nieumeblowanego, samotny pan na kierowniczym stanowisku, władający perfekt językami: niemieckim, francuskim i angielskim dopomoże w nauce tych języków. — Listy Gaz. Lw. 11203:

POSZUKUJĘ mieszkania jedno lub dwupokojowego, najchętniej koniec ulicy Zadwórzańskiej. Wiadomość — Kętrzyńskiego 17, I. p., na lewo.

CIEPŁY pokój za utrzymanie jednej osoby. Nenckiego 3, II. p., 12 a.

KTO odda pod opiekę samodzielne mieszkanie 2 (1) pokojowe z kuchnią, umeblowane z gazem i elektr. osobie na kierowniczym stanowsku. Za wynajem dobrze zapłacę. Oferty do Gaz. Lw. 11262:

NAUKA

LWOWSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych, załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Zamiejscowym ZNIŻKI KOLEJOWE i opieka Lwów, ulica SYKSTUSKA 63. Tel. 260-22 i 224-65

PRZYJMĘ natychmiast dwóch chętnych praktykantów do nauki blacharstwa. Zgłoszenia: Kościuszki 24 — od godz. 9—5 10934

KTÓRY ze starszych panów nauczycieli zechce poduczyć 22-letnią. Listy Gaz. Lw. nr 11100:

WYUCZAMY stenografii polskiej — niemieckiej oraz języka niemieckiego drogą korespondencyjną. Informacje: Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin ul Narutowicza 37 za nadesłaniem 1.— zł znaczkiem poczt

DOBRY taniec, to kulturalna potrzeba. Wieczysty Kopernika 16.

NAUKA NIEMIECKIEGO! Tylko! GŁĘBOKA 18. Wpisy na marzec!

LEKCJE PISANIA na maszynach w języku niemieckim i ukraińskim. — Przepisywanie, Stenografia, Romańska Zyblikiewicza 5. 768

MAŁŻEŃSTWA

SEPAROWANY, 38-letni Polak, int posiada gospodarstwo rolne, poszukuje osobę nie bogatą a przystojną jako domową gospodynię natychmiast. Zgłoszenia osobiste Lwów ul Serbska 6, m. 7, godz. 6—8 wiecz

WDOWIEC lat 30, z córeczką mądrą i ładną, z własnem większem mieszkaniem, bez nałogów, dobry rzemieślnik, szuka matki dla dziecka do lat 26, o także łagodnym usposobieniu i dobrym sercu, którąby zajęła się jak własną córką. — Tylko Polki zechcą napisać i podać pełny adres na który odpowiem. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 11008:

MŁODA przystojna pani, samotna, z własnem mieszkaniem, szuka starszego pana na rządowej posadzie w celu matr. Listy Gaz Lw. 11036:

DLA 19-letniej brzydult szukam partnera dla wymiany myśli. Warunki: prawy charakter, wzrost nie niski, najmniej pełne średnie wykształcenie Polak. Cel matr. Poważne listy do Adm. Gaz. Lw. 10929:

MŁODA, niezależna, pragnie poznać przystojnego, b. intel. materialnie niezależnego; cel matr. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 11242:

CZY napisze do mnie? bardzo kulturalny, intel., miły, przystojny, wysoki pan do lat 40. Gaz. Lw. 10866:

RZEMIEŚLNIK, wdowiec z córeczką, razem 35 lat, posiada własne większe mieszkanie i wszystkie większe nałogi, szuka tylko pannę bez przeszłości, którąby zechciała zająć czwarte miejsce na sechzika. Uwagać która zaryzykuje, nigdy nie odżałuje. Odpowiem na pełny adres. Cel matr. — Listy Gaz. Lw. nr 11007:

DOBRZE sytuowany, kulturalny dopomoże starszej, przystojnej pani. — Cel matr. Łaskawe listy G. L. 11005:

DWIE młode, wesołe, szukają dwu panów o tych samych walorach. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 10784:

MAM 32 lat, wyższe wykształcenie, dawne wychowanie, posadę, urodę i majątek. Poznam lekarza, weterynarza lub inżyniera, który może być bez posady. Listy Gaz. Lw. 10554:

MŁODA panienka na biurowej posadzie, pragnie nawiązać korespondencję z intel. panem. Cel matr. — Listy Gaz. Lw. nr 11118:

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER bilansista, b. biegły sądowy, znający polski, niemiecki i ukraiński, obejmie od zaraz posadę w zarządzie dóbr, restauracji, hotelu lub innym przedsiębiorstwie. Listy Gaz. Lw. nr 11041:

SAMOTNA, intel., doskonale gotująca, zajmie się małym gospodarstwem chorą lub dziećmi za wikt. Listy do Adm. Gaz. Lw. 11024:

DOŚWIADCZONY praktyk ogrodnictwa, użynier, obejmie zarząd gospodarstwa, poprowadzi ogród warzywny. Listy Gaz. Lw. 11093:

ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis nr 16 z firmy Lukowski Michał na nazwisko Czarnota Jan i Ausweis nr 68 z firmy Łukowski Michał na nazwisko Czarnota Anna. 10907

ZGUBIONO dn. 19. II. meszt męski nr 39, brązowy, między placem Krakowskim a ul. Zbożową. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za dobrem wynagrodzeniem, Lwów ul. Sieniawska 6, I. p., m. 8. 11037

SKRADZIONO dokumenty, metrykę urodzenia, metrykę ślubu, paszport sowiecki i zwolnienie z Arbeitsamtu na nanzwisko Genowefa Piechota.

SKRADZIONO Ausweis nr 431 i roczną kartę tramwajową na nazwisko Bieniek Antonina ul. Panieńska 9;

ZGUBIONO Ausweis 18. lutego 1943 na nazwisko Malisz Zbigniew, Zborowskich 12. Zwrot za wynagrodz.

ZGUBIONO paszport sowiecki na nazwisko Niestierenko Wasilij, wydany 12. 6. 1940 we Lwowie. Łaskawy znalazca zgłosi: Hołówki 5 — mieszkanie jeden.

ZGUBIONO paszport sowiecki, metrykę urodzenia, metrykę ślubną na nazwisko Kociszewski Tadeusz, ulica Słoneczna nr 28.

DNIA 20. lutego 1943, skradziono koło apteki Łazowskiego zarękawek z kluczami, pieniądzmi i dokumentami. Bardzo gorąco proszę o zwrot dokumentów i kluczy pod adresem: Leszczyńskiego 5, Makowicz Marcela

ZGUBIONO paszport rosyjski oraz kartę rzemieślniczą w zeszłym miesiącu na nazwisko Adam Kowalczuk, Wienerstrasse nr 25

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Kmyta Irena, wydany przez H. K. P. 547 we Lwowie.

19. LUTEGO 1943 r., — zgubiono Ausweis wydany przez Pocztę, prawo jazdy, świadectwo 7 klasy, przepustkę nocną, różne osobiste dokumenty, na nazwisko Bosyj Włodzimierz, Skarbkowska 11, mieszk. dwa.

ZGUBIONO rękawiczkę damską popielatą; proszę zwrócić za wynagrodzeniem: Piekarska 58, m. trzy.

SKRADZIONO Ausweis i kartę tramwajową nazw. Władysław Drzewiński

SKRADZIONO wyciąg metryki, paszport w tramwaju — na nazwisko Maria Walla.

SKRADZIONO portfel z dokumentami, Ausweis wydany przez firmę LE. PE. Ga., oraz Ausweis Werkluftschutzes wydany przez Kommando der Schutzpolizei we Lwowie — na nazwisko Broszko Jan.

W DNIACH 17—19 lutego 1943, zaginął portfel z ważnymi dokumentami osobistymi na nazwisko Stein Richard; znalazca jest proszony o zwrot niniejszego za wynagrodzeniem 200 zł. pod adresem, ul. Czarnieckiego nr 3, mieszk. dwa.

ZGUBIONO w tramwaju nr 1. paszport sowiecki, dyplom Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie oraz metrykę urodzenia na nazwisko Ścieszka Władysław, Chocimierz, k. Stanisławowa.

W DNIU 19. lutego 1943 na dworcu Podzamcze skradziono Ausweis wydany przez Ostbahn — na nazwisko Kobyluch Paweł.

ZGUBIONO dokumenty poświadczenie lekarskie i kartkę na węgiel na nazwisko Maria Węgrzynowicz.

ZGUBIONO dokumenty Ausweis i kartki żywnościowe niemieckie — na nazwisko Katarzyna Fischer, Lwów, ul Łamana nr 1

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Janina Duda nr 463 wydany przez firmę Staatliche Sägewerke. 11112

ZGUBIONO pęk MAŁYCH KLUCZY w niedzielę: proszę odnieść na ulicę Długosza 33, do dozorcy za wynagr.

ZGUBIONO Ausweis szkolny wydany przez Handwerkerschule na nazwisko Duszyk Jerzy.

ZAGINIENI

KTOBY wiedział gdzie znajduje się Stanisława Kulisz, mieszkająca we wrześniu 1942 r. przy ul. Tarnowskiego 33, raczy dać znać strapionej siostrze do Gaz. Lw. w rubryce „Prywatne" 11084

PRYWATNE

ZABAWKI, Lwów, KILIŃSKIEGO 1.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 215 22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.